Rok II. Kraków, 21 marca 1949. Nr 11 (55)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Pokorski w opresji



Bramkarz Lechii — Pokorski, którego widzimy na zdjęciach zamieszczonych powyżej miał wiele pracy, interwenjując ze zmiennym szczęściem w licznych sytuacjach podbramkowych we wczorajszym meczu Cracovia—Lechia.

Liga już gra...

Imponujący start drużyn krakowskich

Wysokie zwycięstwa Gwardii-Wisły, Cracovii i ZZK

W ubiegłą niedzielę ruszyła ze startu pierwsza i druga liga. Strzelono w samej tylko pierwszej lidze 33 bramki, w drugiej 44 (po 22 w każdej grupie).

Wspaniale wyszły ze startu drużyny krakowskie, zarówno w pierszej i jak i w drugiej lidze.

Gwardia-Wisła rozgromiła ŁKS w Łodzi 8:2, Cracovia wygrała wysoko z groźną Lechią gdańską 5:1, Garbarnia i Tarnovia odniosły identyczne zwycięstwa 8:1.

Tak dobra forma drużyn krakowskich świadczy o starannym przygotowaniu tych zespołów przez okres zimowy i o ambicji drużyn, które mają zamiar odegrać znów dominującą rolę w naszym piłkarstwie.

Z pozostałych wyników na uwagę zasługuje jeszcze wysokie zwycięstwo ZZK nad AKS-em. Nie możemy nic pozytywnego powiedzieć jeszcze o takich drużynach jak Warta, Polonia warszawska, Legia czy Szombierki, ponieważ zespoły te wypadły w niedzielę blado.

Ruch i bytomska Polonia zaczynają powoli „rozkręcać się" a o ich istotnej wartości przekonamy się w czasie najbliższych spotkań, które na pewno dostarczą wiele emocji i obfitować będą w szereg niespodzianek.

Wyniki niedzielnych spotkań piłkarskich I Ligi

W Krakowie:
CRACOVIA LECHIA 5:1 (1:1)

W Warszawie:
WARTA—POLONIA W-wa 0:0

W Łodzi:
GWARDIA-WISŁA—ŁKS 8:2 (3:1)

W Bytomiu:
RUCH—POLONIA BYT. 2:2 (2:0)

W Chruszczowie:
LEGIA—SZOMBIERKI 2:1 (1:1)

W Poznaniu:
ZZK—AKS 7:3 (3:1)

Beniaminek był jednak groźny

Popis strzałowy braci Różankowskich w meczu CRACOVIA - LECHIA 5:1 (1:1)

Lechia: Pokorski, Lenc, Zytniak. Nierychło, Kamzela, Kokot I, Kupcewicz, Skowroński, Rogoż. Goździk i Kokot II.

Cracovia: Rybicki, Glimas, Kaszuba, Mazur, Gędlek, Jabłoński I, Szeliga. Radoń, Różankowski I i II, Palonek.

LECHIA

potwierdziła opinię, że awans do I Ligi słusznie się jej należał. **W pierwszej części gry gdański beniaminek twardo dobierał się do skóry mistrza Polski**, a kiedy kontuzjowany Radoń na 25 minut zszedł z boiska, zdawało się, że oglądać będziemy pierwszą sensację ligową. W tym okresie gry bowiem, gdańszczanie atakują z impetem, a gospodarze zepchnięci zostają do obrony

Wyrównany zespół gdański wykazał sporo umiejętności technicznych, zrozumienie gry zespołowej i bardzo wiele iście „śląskiej" ambicji. **Akcje napadu, a szczególnie prawej jego strony były naprawdę niebezpieczne.** Pomoc starannie kryjąca napastników Cracovii **w razie zmiany sytuacji momentalnie przestawiała się na grę ofensywną.** Trio obronne na średnim poziomie.

CRACOVIA

(bez Parpana i Jabłońskiego II) zagrała w pierwszej części gry bardzo słabo. Napad zbyt szybko tracił piłkę, a linie defensywne pracowały ciężko pod nieustannym naporem żywiołowych akcji gości.

Po przerwie Cracovia pokazała swój „lwi pazur". Była to jakby inna drużyna. I obrona i atak działają sprawnie a doskonała dyspozycja strzałowa braci Różankowskich wieńczy pięknym efektem wysiłek całej drużyny.

Przebieg gry:

Od pierwszego gwizdka sędziego — widać, że jeśli gdańszczanie pozostawią w Krakowie punkty — to po ciężkiej walce. Dyktują oni gwałtowne tempo i na każdy atak odpowiadają błyskawiczną ripostą.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Beniaminek Klasy Państwowej LECHIA



Pierwszy występ beniaminka Klasy Państwowej w Krakowie nie powiódł się. Lechia, mimo niezłej gry musiała uznać wyższość mistrza Polski i zeszła pokonana z boiska Cracovii w stosunku 5:1.

Cracovia PIERWSZYM leaderem tabeli ligowej

— Nic się nie zmieniło od zeszłego roku — powie niejeden fachowiec piłkarski, rzuciwszy okiem na pierwszą tabelę ligową. — Znów Cracovia i Wisła na czele, znów walka o mistrzowskie berło rozegra się w „rodzince".

Ano, zobaczymy...

Nie możemy już z góry zakładać kto w tym roku ma szanse na zdobycie tytułu mistrza Polski, a kto nie.

Przecież to dopiero pierwsza niedziela ligowa. Jeszcze wiele się może zmienić. Jeszcze tabela może się całkowicie przeobrazić. Niemniej jednak drużyny krakowskie, które z miejsca zabrały się do pracy, będą dążyć do umocnienia się na czołowych pozycjach, odpierając ataki pozostałych zespołów. Najgroźniejsze w tej chwili są niewątpliwie drużyny poznańskie, a zwłaszcza ZZK, który nosi się z zamiarem odegrania w tym roku znacznie poważniejszej roli niż w ubiegłym sezonie.

Nic więc dziwnego, że wszyscy entuzjaści piłkarscy z niecierpliwością oczekują już dzisiaj na atrakcyjny pojedynek poznańsko-krakowski, jaki rozegra się już w najbliższą niedzielę. W Poznaniu Warta zmierzy się z Cracovią, a w Krakowie Wisła gościć będzie rewelacyjną drużynę ZZK.

Jeśli kluby krakowskie odeprą ten pierwszy poważniejszy atak na swoje czołowe pozycje to powiemy, że rzeczywiście niewiele się zmienił układ sił w naszym piłkarstwie od ubiegłego sezonu.

A na razie zapoznajmy się z pierwszą tabelą ligową:

1. Cracovia	1	2	5:1
2. Wisła	1	2	8:2
3. ZZK	1	2	7:3
4. Legia	1	2	2:1
5. Warta	1	1	0:0
6. Polonia W-wa	1	1	0:0
7. Polonia Bt.	1	1	2:2
8. Ruch	1	1	2:2
9. Szombierki	1	0	1:2
10. AKS	1	0	3:7
11. ŁKS	1	9	2:8
12. Lechia	1	0	1:5

Jestem królem Strzelców

Prowadzenie w tabeli najlepszych strzelców ligowych po pierwszej niedzieli walk o punkty objął prawy łącznik Cracovii — St. Różankowski, który ma na swym koncie 3 bramki zdobyte. W pierwszą niedzielę ligową padło w sześciu spotkaniach pierwszej ligi aż 33 bramek, a autorami ich byli:



3 bramki — Różankowski II (Cracovia).

2 bramki — Gracz, Kohut, Rupa (Wisła), Anioła, Białas (ZZK), Cholewa (AKS),

1 bramka — Różankowski I, Radoń (Cracovia), Mamoń, Legutko (Wisła), Czapczyk, Kołtuniak, Wojciechowski (ZZK), Skoczek, Oprych (Legia), Szmid II, Wiśniewski (Polonia Bt.), Cieślik, Przecherka (Ruch), Fuks (Szombierki), Kulik (AKS), Gwoździński, Włodarczyk (ŁKS) i Nierychło (Lechia).

Pogrom ŁKS-u na własnym podwórku

Gwardia-Wisła - ŁKS 8:2 (3:1)

ŁÓDŹ. (tel. wł.). Pierwszy mecz ligowy rozegrany w Łodzi pomiędzy krakowską Gwardią-Wisłą a Łódzkim Klubem Sportowym, — wzbudził zrozumiałe zainteresowanie i zgromadził na stadionie ŁKS-u ponad 8.000 widzów.

Goście krakowscy **zademonstrowali doskonałą grę, stojącą na wysokim poziomie technicznym i zdeklasowali zupełnie gospodarzy.** Widać było, że drużyna krakowska przygotowana jest dobrze kondycyjnie i strzałowo.

Najlepszą częścią zespołu był atak, w którym wyróżnili się bardzo szybki i niebezpieczny **Mamoń** na skrzydle oraz **Gracz i Kohut.**

Rupa był pracowitym łącznikiem, jak również Giergiel, grający na prawym skrzydle. Bardzo dobra była linia obrony: **Flanek—Kubik**, a pracowita — cała linia pomocy, Jurowicz nie popisał się przy obronie strzelonych przez ŁKS dwóch bramek.

ŁKS na tle dobrze grającej Gwardii-Wisły wypadł bardzo blado i tylko przez pierwsze 12 minut stawił skuteczny opór gościom. **Błędem oczywistym było wstawienie najl szego gracza Patkolo — na środek pomocy**, co miało na celu zaszachowanie Gracza lub Kohuta. Oczywista eksperyment ten nie udał się zupełnie.

Mecz w sumie było bardzo interesujący i ze strony gości stał technicznie na b. dobrym poziomie.

Już w 12 min. **Kohut** jest strzelcem pierwszej bramki, a za chwilę **Rupa** zdobywa drugą. W 18 min. **obrońca Włodarczyk dalekim strzałem zdobywa pierwszą bramkę dla ŁKS-u**, przy czym piłka kozłuje wybiegającego Jurowicza i wpada do bramki. Wypad Wisły w 20 min. **przynosi jej trzecią bramkę, zdobytą przez Gracza.** Następuje okres przewagi Wisły, która **strzela w słupki i ręce Szczurzyńskiego** lub też przenosi ponad bramką.

Ale i ŁKS ma okazję do strzelenia, **kiedy to Baran w 32 min. strzela obok słupka.**

Po pauzie **Mamoń w 2 min. zdobywa czwartą bramkę, Gracz za chwilę piątą, — ale Gwoździński** po akcji całego ataku zdobywa drugą bramkę dla ŁKS-u.

I znowu Wisła przychodzi do głosu. **Kohut jest strzelcem szóstej bramki** w zamieszaniu podbramkowym, a **Legutko** dalekim strzałem zdobywa siódmą bramkę dla gości. Giergiel nie wykorzystuje niemal 100 procentowej okazji, lecz w chwilę potem **Rupa zdobywa ostatnią bramkę i ustala wynik na 8:2.**

Opuszczającą boisko drużynę **Gwardii-Wisły, publiczność oklaskuje gorąco.**

Sędziował dobrze p. Brzuchowski z Warszawy.

Pierwsze boje w lidze czechosłowackiej

PRAGA. W niedzielę rozpoczęły się w Czechosłowacji pierwsze spotkania w piłkarskiej klasie państwowej. Prawie wszystkie mecze rozgrywane były w bardzo ciężkich warunkach terenowych. Rozegrano ogółem 6 spotkań. Mecz Trnava—Bystrica nie odbył się, z powodu fatalnego stanu boiska. Wyniki spotkań były następujące.

„Bohemians"—„Jednota" (Koszyce) 1:1 (0:0), „Bratislava"—Pilzno 1:0 (1:0), „Slavia"—„Sparta" 3:2 (2:1), „Kladno"—„Zilina" 1:2 (1:1), „Teplice"—ATK 2:2 (2:2), „Zidenice"—„Ostrava" 4:1.

Drużynowe mistrzostwa bokserskie

Gwardia (W-wa)—Zryw (Łódź) 11:5

ŁÓDŹ (tel. wł.) W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski, pięściarze warszawskiej Gwardii pokonali łódzki Zryw 11:5. Poszczególne wyniki spotkania przedstawiają się następująco:

w. musza: Stasiak (Z) pokonał na punkty Patorę (Gw.);

w. kogucia: Szatkowski (Gw.) wygrał na pkty z Czarneckim;

w. piórkowa: Kukulak (Gw.) wypunktował Zajączkowskiego (Z);

w. lekka: Komuda (Gw.) zremisował z Krawczykiem (Z);

w. półśrednia: Borowicz (Gw.) wypunktował Kijewskiego (Z.);

w. średnia: Taborek (Z.) wygrywa na pkty z Wilczkiem;

w. półciężka: Kolczyński (Gw.) wygrywa przez poddanie się Wojnowskiego po I. rundzie.

w. ciężka: Szymura (Gw.) wypunktował Niewadziła (Z.), przy czym Niewadził był dwa razy na deskach do 8.

Gedania pokonała Batorego (Chorzów) w stosunku 10:6

GDAŃSK. Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany w Gdańsku między zespołami „Gedanii" i „Batorego" (Chorzów) zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

Niespodzianką dnia była porażka Bazarnika („Batory") z juniorem Antkowiakiem. Poszczególne wyniki (na pierwszym miejscu nazwiska gospodarzy):

Waga musza: Soczewiński zwycięża na punkty Piechaczkę. **Kogucia:** Klein wypunktował Kempę. **Piórkowa:** Antkowiak pokonał na punkty Bazarnika. **Lekka:** Zieliński przegrał na punkty z Ponantą. **Półśrednia:** Chychła wygrał wysoko na punkty z Łuszenią. **Średnia:** Rajski przegrał na punkty do Sznajdra. **Półciężka:** Rudzisz poddał się w pierwszej rundzie Nowarze. **Ciężka:** Białkowski znokautował w pierwszej rundzie Kaczmarka.

Gwardia (Gdańsk)—Zjednoczenie (Bydgoszcz) 9:7

GDAŃSK (Tel. wł.). W spotkaniu o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy powyższymi zespołami, uzyskano następujące wyniki:

w wadze muszej: Mikołajczyk zremisował z Borowiczem,

w wadze koguciej: Kowalewski wygrał na punkty z Pelzem,

w wadze piórkowej: Kruża wypunktował Gołasińskiego,

w wadze lekkiej: Antkiewicz wygrał z Baranowskim,

w wadze półśred.: Iwański pokonał Baranowskiego II,

w wadze średniej: Kwiatkowski wygrał z Rychterem,

w wadze półciężkiej: Gnat wygrał z Rudzkim,

w wadze ciężkiej: Fizikowski pokonał Chyłę.

Baildon i Garbarnia pierwszymi leaderami drugiej ligi

Spotkania drugiej ligi wywołały niemniejsze zainteresowanie w całym naszym piłkarskim światku, niż mecze pierwszoligowe.



W porównaniu do spotkań pierwszej ligi, w meczach o mistrzostwo drugiej Klasy Państwowej zanotowano szereg niespodzianek, zarówno w grupie północnej jak i południowej.

W grupie północnej dawny „pierwszoligowiec" — **Widzew uzyskał wynik bezbramkowy ze słabym Ogniskiem, jeden z kandydatów na pierwsze miejsce — Radomiak, mimo własnego boiska zaledwie zremisował z Bzurą. Ostrovia przegrała u siebie z Lublinianką 2:3.**

Jedynie **Garbarnia i Pomorzanin odniosły zdecydowane zwycięstwa.**

W grupie południowej **Tarnovia nieoczekiwanie wygrała wysoko z Chełmkiem.**

Niespodziankę sprawił **Pafawag** remisując we Wrocławiu z przemyską Polonią 1:1.

Drużyny śląskie: **Baildon, Naprzód i Rymer** uzyskały przekonywujące zwycięstwa i zajęły w pierwszej tabeli ligowej czołowe lokaty.

Wysokie zwycięstwo TARNOVII

Tarnovia — Chełmek 8:1

TARNÓW. Drużyna tarnowska mile rozczarowała swych sympatyków odnosząc pierwsze wysokie zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach II Ligi.

Gospodarze zarówno pod względem technicznym jak i kondycyjnie przewyższali o klasę zespół Chełmka, który stosował grę defensywną.

Mecz miał przebieg ciekawy ze względu na dużą ilość zdobytych bramek.

Prowadzenie zdobywa Tarnovia **już w szóstej minucie przez Roika III.**

Drugą bramkę strzela **Pirych II.** trzecia jest również dziełem tego samego zawodnika.

W 25 minucie Chełmek zdobywa jedyną bramkę ze strzału **Obtułowicza.**

Po przerwie Tarnovia narzuciła szybsze tempo spychając Chełmek do defensywy.

Bramki w tym okresie zdobyli: **Kokoszka 3 i Pirych II 2.**

Sędziował **p. Pencak** z Rzeszowa.

Naprzód (Lipiny)—Gwardia (Kielce) 4:1 (3:0)

LIPINY (OZ). Przez cały czas meczu znaczną przewagę miał Naprzód. Gra żywa, interesująca, miejscami ostra.

W 15 min. **Kokot** zdobywa prowadzenie dla gospodarzy a w 3 min. później **ten sam gracz zdobywa drugą bramkę.** W 21 min. z rzutu wolnego **Piec** uzyskuje trzecią bramkę w 50 min. **Kokot** czwartą. Strzelcem honorowej bramki dla gości był w 60 min. **Jung.**

Sędzia p. **Krzyżanowski** obiektywny. Widzów 5.000.

Baildon (Katowice) — Polonia (Świdnica) 2:0 (2:0)

KATOWICE (OZ). Mecz Baildonu z Polonią nie zachwycił wykazanym przez obie drużyny poziomem Ślązacy dobrzy w polu gubili się pod bramką przeciwnika, a akcje ich nie miały płynności

Największą jednak ich wadą było to, że zawodzili strzałowo pod bramką. Polonia świdnicka zaprezentowała się jako zespół ofiarny, lecz przedstawiający jedynie cień drużyny, którą widzieliśmy przed dwoma laty w walkach eliminacyjnych o miejsce w tworzącej się wówczas klasie państwowej.

W pierwszej części meczu duża przewaga miejscowych, którzy w tym okresie czasu zdobywają dwie bramki w 30 i 38 min. ze strzałów **Krenzla.**

Po zmianie pól gra się wyrównuje, widzimy wiele sytuacji podbramkowych, jednak przez nieudolność napastników piłka nie może znaleźć drogi do siatki i rezultat do przerwy jest równocześnie wynikiem końcowym tego bezbarwnego spotkania.

Widzów 1.500.

Rymer (Rybnik) — Skra (Częstochowa) 3:1 (1:0)

RYBNIK (ZO). Pierwszy występ Rymera w drugiej lidze nie wypadł okazale, pomimo odniesionego przez niego zwycięstwa. Zarówno Rymer jak i Skra pokazały grę na słabym poziomie. Na wysokości zadania stanęły jedynie formacje defensywne. Linie ofensywne u zwycięzców i pokonanych słabe tak technicznie jak i taktycznie.

Bramki dla Rymera zdobył **Ruda 2** z karnego oraz **Franke.**

Dla Skry **Boczachowski.**

Sędzia p. Olejnik z Łodzi. Widzów 3.000.

Pafawag—Polonia (Przemyśl) 1:1 (0:0)

WROCŁAW (tel. wł.) Rozegrany wobec 5.000 widzów we Wrocławiu, mecz piłkarski o mistrzostwo II. ligi w grupie południowej pomiędzy powyższymi drużynami, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Gra do pauzy była ospała i utrudniona przez padający gęsty śnieg. W drugiej części meczu uwidoczniła się przewaga Polonii. Bramkę dla Pafawagu zdobył **Szymczak,** a dla Polonii **Szurkowski.** Sędzia Rewucki z Opola.

Poniżej podajemy tabele grup: północnej i południowej drugiej ligi:

GRUPA POŁUDNIOWA

1. Baildon	1	2	2:0
2. Tarnovia	1	2	8:1
3. Naprzód	1	2	4:1
4. Rymer	1	2	3:1
5. Polonia (Przem)	1	1	1:1
6. Pafawag	1	1	1:1
7. Skra	1	0	1:3
8. Gwardia (Kielce)	1	0	1:4
9. Chełmek	1	0	1:8
10. Polonia (Świdn.)	1	0	0:2

Dobre wyniki łyżwiarzy radzieckich

MOSKWA. — W Kirowie rozpoczęły się tradycyjne zawody łyżwiarskie o nagrodę im. Kirowa, które zgromadziły na starcie najlepszych łyżwiarzy Związku Radzieckiego. Mimo silnego wiatru uzyskano kilka dobrych wyników.

W biegu na 500 m dla mężczyzn, zwyciężył Seregiejew (Moskwa) w czasie 43.7 sek., co zalicza się do najlepszych wyników obecnego sezonu. W konkurencji kobiecej zwyciężyła na tym samym dystansie Kudriawina (Leningrad), uzyskując czas 49.9 sek.

1.500 m. w konkurencji kobiecej wygrała Telschowa z Leningradu w czasie 2.47.6, drugie miejsce zajęła Olszczewnikowa (Moskwa). Bieg mężczyzn na 3.000 m. przyniósł zwycięstwo zawodnikowi Główczence z Omska w czasie 5.08.

Narciarze Moskwy drużynowym mistrzem ZSRR

MOSKWA. W Swierdłowsku zakończyły się 7-dniowe zawody narciarskie o mistrzostwo Związku Radzieckiego. Jako ostatnia konkurencja odbył się maraton narciarski — bieg na 50 km.

W konkurencji męskiej, w biegu tym zwyciężył narciarz moskiewski Smirnow w czasie 3.03.29. Wynik ten jest jedynym z najlepszych jakie uzyskano w Związku Radzieckim na tym dystansie. Reprezentanci Moskwy zajęli również dwa dalsze miejsca, drugim był Wołodin przed Oliaszewem.

W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu uplasowała się reprezentacja Moskwy, zdobywając ogółem w czasie zawodów 28.5 pkt. przed drużyną Republiki Rosyjskiej 24 pkt. i reprezentacją Leningradu

Pomorzanin—PTC 4:2 (3:0)

TORUŃ. W spotkaniu o mistrzostwo II ligi Pomorzanin pokonał drużynę PTC 4:2, mając wybitną przewagę — ale tylko do przerwy. W tym też okresie zdobył on trzy bramki przez **Rembeckiego 2 i Kamińskiego.**

Po pauzie obraz gry wybitnie się zmienia. Stroną atakującą jest teraz PTC, która przez **Millera i Krzymińskiego** zdobywa piękną bramkę głową. Goście jednak nie mogli odbić utraconego terenu, tymbardziej, że Pomorzanin zdobył dalszą — czwartą bramkę przez **Kamińskiego.**

Radomiak—Bzura 1:1 (0:0)

RADOM. W meczu o mistrzostwo II ligi miejscowy Radomiak zremisował na własnym boisku z chodakowską Bzurą 1:1 (0:0). zdobywając bramkę przez Pyziaka. Strzelcem bramki dla Bzury był Pawlak.

Mecz prowadził sędzia Wilkusiak z Lublina. Widzów 2 tys.

GRUPA PÓŁNOCNA

1. Garbarnia	1	2	8:1
2. Pomorzanin	1	2	4:2
3. Lublinianka	1	2	3:2
4. Widzew	1	1	0:0
5. Ognisko	1	1	0:0
6. Bzura	1	1	1:1
7. Radomiak	1	1	1:1
8. Ostrovia	1	0	2:3
9. PTC	1	0	2:4
10. Gwardia Szczec.	1	0	1:8

Garbarnia deklasuje szczecińską GWARDIĘ

Garbarnia-Gwardia 8:1 (2:0)

Występ nieznanej dotychczas szczecińskiej Gwardii, wzbudził znaczne zainteresowanie w Krakowie, to też na boisku Garbarni mimo dokuczliwego zimna znalazło się około 3.000 widzów. Rozczarowali się oni srodze, gdyż goście całkowicie zawiedli, demonstrując zupełnie prymitywny footbal.

Dość powiedzieć, że większość krakowskich drużyn A-klasowych wygrałaby z Gwardią różnicą kilku bramek. Poza bramkarzem i środkowym pomocnikiem **Stacheckim,** reszta zupełnie surowa i tylko wyróżniała się ostrą grą.

Nic dziwnego, że Garbarnia poza pierwszą nieco słabszą połową meczu, opanowała zupełnie boisko, przygniotła porządnie i strzeliła dalsze 6 bramek.

Garbarnia w meczu tym nie wykazała jeszcze swej prawdziwej formy. Nie wszyscy zawodnicy są już w kondycji a na niektórych znać przerwę zimową. Atak rozkręcił się dopiero po przerwie, a że przy tym dużo strzelał, bramki padały!

Dobrze u miejscowych zagrała trójka środkowego ataku: **Bożek—Nowak—Foryszewski. Lasiewicz** na środku pomocy był jednym z najpracowitszych a **Jakubik** w bramce miał bardzo mało roboty i może dlatego przepuścił dość łatwą do obrony bramkę.

Już w pierwszej minucie z rzutu wolnego — **Nowak zdobywa pierwszą bramkę,** po której następuje oblężenie bramki gości. Bramki jednak nie padają aż dopiero w 20 minucie **Foryszewski** z podania Nowaka zdobywa drugą bramkę.

Po pauzie jest już lepiej. Garbarnia „rozłożyła" zupełnie przeciwnika, który tylko stara się bronić. Udaje się mu jednak jeden wypad, który przynosi mu honorową bramkę.

Resztę bramek dla Garbarni zdobyli: **Nowak 3, Foryszewski 2 i Bożek 1.**

Krakowska A klasa rozpoczęła sezon

W dniu wczorajszym ruszyła ze startu krakowska A klasa. W pierwszym dniu rozgrywek z cyklu o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego rozegrano zaległe spotkania z ubiegłej rundy.

Przyniosły one kilka niespodzianek, jak **nieoczekiwany remis leadera tabeli Wieczystej z Groblami, oraz porażki Cracovii Ib z Koroną i Zwierzynieckiego z rezerwą Tarnovii.**

W tabeli na pierwszym miejscu utrzymuje się nadal leader jesienny Wieczysta. Pozycja jego jest jednak poważnie zagrożona przez Szczakowiankę, która może objąć prowadzenie w tabeli już w nadchodzącą niedzielę. Również u dołu tabeli niewiele się zmieniło i zdecydowanymi outsiderami tabeli nadal są Wisła Ib, Tarnovia Ib oraz Mościce i Garbarnia Ib.

TABELA KRAKOWSKIEJ KL. A

1. Wieczysta	11	18	21:6
2. Szczakowianka	13	17	22:10
3. Dąbski	12	15	23:18
4. Korona	12	14	17:17
5. Cracovia Ib	12	14	21:24
6. Groble	12	13	18:11
7. Zwierzyniecki	12	13	21:22
8. Łobzowianka	12	11	17:19
9. Okocimski	13	11	19:26
10. Fablok	12	10	17:27
11. Garbarnia Ib	13	9	23:30
12. Mościce	11	9	20:22
13. Tarnovia Ib	12	9	18:25
14. Wisła Ib	13	7	18:28

DĄBSKI—SZCZAKOWIANKA 2:2 (0:2)

(w) Szczakowianka sprawiła wielką niespodziankę grając do przerwy koncertowo. Po przerwie uwidocznił się jednak brak kondycji. Bramki dla Dąbskiego zdobył **Budziachowski 2,** dla Szczakowianki: **Wadowski i Stadler IV.** Sędziował inż. Olewski b. dobrze.

WIECZYSTA—GROBLE 0:0

(ac) Wieczysta mimo przygniatającej przewagi w polu i płynnych zagrań ataku nie mogła przełamać defensywy Grobli.

Sędziował p. Domin dobrze.

FABLOK—MOŚCICE 1:1 (0:1)

CHRZANÓW. Po bardzo żywej i interesującej grze zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym. Więcej z gry po przerwie miał Fablok, dla którego bramkę zdobył Walczyk. Bramkę dla Mościc zdobył Białas.

Na wyróżnienie zasługują Dworniczek, Walczyk, Kuszowski i Dziarwa z Fabloku, a z Mościc bramkarz — Sayhuber.

Sędziował Rutkowski jun. b. dobrze.

OKOCIMSKI—ŁOBZOWIANKA 1:1 (0:0)

Mecz powyższych drużyn zakończył się po wyrównanej grze wynikiem remisowym. Słabe do pauzy tempo gry ożywiło się w drugiej połowie meczu, gdyż obie drużyny dążyły wszelkimi siłami do uzyskania zwycięstwa. Bramki zdobyli: dla Okocimskiego **Kuplec,** dla Łobzowianki **Wydmański.**

Sędziował Seichter.

GWARDIA-WISŁA Ib—GARBARNIA 2:1 (2:0)

(sz) Rezerwa Wisły, silnie odmłodzona, pokonała w dniu wczorajszym lepszą technicznie rezerwę Garbarni. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Rogosz i Ciesowski.** Dla Garbarni jedyną bramkę zdobył Glajcar.

TARNOVIA Ib—ZWIERZYNIECKI 3:0 (3:0)

(rz) Lepsza kondycja zawodników Tarnovii zadecydowała o jej nieoczekiwanym zwycięstwie nad silnym zespołem Zwierzynieckiego, który w czasie gry nie wyzyskał szeregu momentów podbramkowych. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Gaweł dwie i Lis jedną.**

Sędziował p. **Ślizowski.**

KORONA—CRACOVIA Ib 4:1 (1:0)

Winę za poniesioną porażkę ponosi przede wszystkim obrona biało-czerwonych.

W pierwszej części zawodów gra jest wyrównana i stoi na dobrym poziomie. Napastnicy obu drużyn zaprzepaszczają wiele niemal 100-procentowych pozycji. Jedyną bramkę w tym okresie gry zdobywa **Grabiec.**

Po zmianie pól więcej z gry mają biało-czerwoni. Niestety pada tylko jedna bramka po pięknym strzale Kaduckiego. W chwilę potem dwa błędne zagrania obrońcy Marczowskiego kosztowały Cracovię utratę dalszych dwóch bramek — zdobytych przez **Plegzę.**

Pod koniec zawodów **Stachowicz** podwyższa wynik ładnym strzałem. U zwycięzców bardzo dobrze zagrała linia obrony, w Cracovii zaś **Poświat, Kadłuczka, Kościółek.**

Zawody prowadził p. **Łapiór** dobrze.

ZMIANA NAZWY RKS ZWIERZYNIECKI

(łw) Walne Zebranie R. K. S. Zwierzynieckiego przy udziale delegata Gł. Zarz. Zw. Prac. Budowl. Borkowskiego, powzięło decyzję przemianowania dawnej nazwy klubu. **Zaprojektowana nazwa przez członków sekcji piłki nożnej na ZS Budowlani została uchwalona przez aklamację** po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na czele zarządu stanął **prezes hon. A. Wajda,** pierwszy wiceprezes — **Wodnicki St.** (Zw. Zaw.) drug. wiceprezes — **Szajder** (Zw. Zaw.), trzeci wiceprezes — **Obokiewicz Z.** (PZPR Zwierzyniec), czwarty — **Marchewczyk C.** (PZPR). Skarbnikiem został wybrany **Warchoł J.,** a sekretarzem — **Kuśnierz J.,** po czym wybrano kierowników sekcji i członków zarządu



Bramkarz szczecińskiej Gwardii w meczu z Garbarnią nie mógł narzekać na brak zatrudnienia. Oprócz wielokrotnych interwencji, musiał aż osiem razy wyjmować piłkę ze swojej bramki. Na zdjęciu widzimy go, gdy wybiegiem ratuje przed utratą bramki.

Ognisko (Siedlce)—Widzew (Łódź) 0:0

SIEDLCE. W meczu o mistrzostwo II ligi rozegranym w Siedlcach między miejscowym Ogniskiem a łódzkim „Widzewem", uzyskano wynik bezbramkowy.

Mecz wzbudził w Siedlcach duże zainteresowanie i zgromadził kilka tysięcy widzów. Sędziował Fomin (Radom)

Lublinianka—Ostrovia 3:2 (1:1)

POZNAŃ. Rozegrane w Ostrowiu Wlkp. spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi w grupie północnej pomiędzy „Ostrovią" i „Lublinianką", zakończyło się nikłym lecz w pełni zasłużonym zwycięstwem „Lublinianki" w stosunku 3:2 (1:1).

Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli. **Bartosz, Jezierski i Wójcicki.** Dla „Ostrovii" — obie **Sikora.** Widzów ponad 3.500 osób.